

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 30 grudnia 2014 r. wnioskodawca Z. S. wniósł o stwierdzenie, że H. K. nabyła w dniu 1 stycznia 1985r. przez zasiedzenie własność 1/4 części nieruchomości o powierzchni 0,1038 ha, położonej w Ł. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o numerze KW (...).

W uzasadnieniu wniosku wskazał, że na skutek spadkobrania i darowizny, jego matka H. K. stała się właścicielką 3/4 nieruchomości, natomiast jej brat S. P. (1) był właścicielem 1/4 tej nieruchomości. Uczestnicy H. L. (1) i H. P. (1) są spadkobiercami S. P. (1), uczestnicy L. S. i J. S. (obecnie Z.) są spadkobiercami drugiej żony (i także jego spadkobierczyni) S. P. (1). Wnioskodawca podnosił, iż od roku 1960 cała nieruchomość znajdowała się w posiadaniu H. K., która użytkowała nie tylko przekazaną jej część, ale całą nieruchomość, opłacała podatek od całej nieruchomości, dokonywała remontów mieszkania i w sprawach tych nie konsultowała się ze swoim bratem S. P. (1) ani z matką. Z kolei S. P. (1) opuścił przedmiotową nieruchomość w 1947 r. i nigdy się ponownie tam nie wprowadził, przestał interesować się nieruchomością, nie ingerował w jej sprawy, nie uczestniczył w remontach, nie przekazywał na ten cel pieniędzy, podobnie jak i jego spadkobiercy po jego śmierci

W odpowiedzi na wniosek uczestnik H. P. (1) wniósł o odrzucenie wniosku (wniosek ten został prawomocnie rozpoznany w toku postępowania), a na wypadek nieodrzczenia wniosku – o jego oddalenie. Stanowisko swoje uzasadniał tym, że w okresie co najmniej 1965-1979 r. H. K. współposiadała tę nieruchomość z matką F. P., od momentu urodzenia syna (wnioskodawcy) do swojej śmierci – wraz z synem, a z czasem i synową, zaś w czasie swojego małżeństwa ze S. K. – wraz z nim. W konsekwencji nie mogła sama zasiedzieć udziału 1/4 w tej nieruchomości. Po drugie uczestnik wskazywał na przerwanie biegu zasiedzenia przez sprawy sądowe o zniesienie współwłasności, o stwierdzenie nabycia spadku i dział spadku po H. K.. Zarzucił też niewykazanie przez wnioskodawcę okoliczności posiadania przez H. K. całej nieruchomości. Podniósł też okoliczność współposiadania nieruchomości przez S. P. (1), który – choć już na nie mieszkał – pojawiał się tam, dokonywał remontów. Jego spadkobiercy także uważali się za współwłaścicieli, uczestnicząc w postępowaniu wywłaszczeniowym, opłacając podatki.

Postanowieniem z dnia 7 lutego 2017 r. do udziału w sprawie została wezwana uczestniczka E. I., jako nabywczyni udziałów w nieruchomości od H. L. (1). Uczestniczka ta w odpowiedzi na wniosek wniosła o oddalenie wniosku, podnosząc m.in. argument o współposiadaniu przedmiotowej nieruchomości także przez inne osoby niż H. K.. Podnosiła też zastrzeżenia formalne związane z koniecznością przeprowadzenia – według jej oceny - uprzednich postępowań działowych.

Uczestniczka J. Z. nie zajęła stanowiska w sprawie, uczestnik L. S. przyłączył się do wniosku. Uczestniczka H. L. (1) (po ponownym wezwaniu do udziału w sprawie) wniosła o oddalenie wniosku i przyłączyła się do stanowiska uczestnika H. P. (1).

Postanowieniem z dnia 27 lipca 2018r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że H. K. nabyła z dniem 1 stycznia 1986r. udział w wysokości 1/4 we współwłasności nieruchomości położonej w Ł., ul. (...), dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta (...), który to udział w dacie zasiedzenia należał do S. P. (1).

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach stanu faktycznego:

Przedmiotowa nieruchomość, dla której jest założona w tut. sądzie księga wieczysta nr (...), została nabyta w 1931 r. przez F. i S. P. (2), tj. dziadków wnioskodawcy i uczestników H. P. (1) i H. L. (1).

S. P. (2) zmarł 31 grudnia 1960 r., a spadek po nim nabyli: żona F. P. w 1/4 części oraz dzieci S. P. (1) i H. S. po 3/8 części, z tym że udział zmarłego w majątku objętym wspólnością ustawową odziedziczyły w/w dzieci po 1/2 części. Umową darowizny z dnia 4 października 1961 r. F. P. darowała przysługujący jej udział 1/2 w przedmiotowej nieruchomości

na rzecz swojej córki H. S. F. P. zmarła w 1979 r., a spadek po niej nabyli dzieci H. S. i S. P. (1) po 1/2 części. S. P. (1) zmarł w 1984 r., a spadek po nim nabyła żona W. P. (1) w 1/3 części oraz dzieci H. L. (1) i H. P. (1) po 1/3 części. Z kolei po W. P. (1) spadek nabyli Lecz S. i J. Z. po 1/2 części. W dniu 8 stycznia 1987 r. H. K. darował przysługujący jej udział 3/4 w przedmiotowej nieruchomości swojemu synowi Z. S., wnioskodawcy w niniejszej sprawie. H. K. (primo voto S.) zmarła 22 marca 1997 r., a spadek po niej nabyli: mąż S. K. i syn Z. S. po 1/2 części. Spadkobierczynią S. K., zmarłego 15 września 2004 r. jest w całości jego córka U. K.. W toku postępowania sądowego o dział spadku po H. K., sygn. V Ns 397/97, została zawarta ugoda (w 2001 r.), mocą której Z. S. i S. K. dokonali podziału ruchomości wchodzących w skład spadku oraz rozliczyli nakłady z majątku wspólnego małż. (...) na przedmiotową nieruchomość.

W dniu 23 września 1988 r. H. L. (1) złożyła do tut. sądu (wówczas Sądu Rejonowego w Łodzi) wniosek o zniesienie współwłasności przedmiotowej nieruchomości (ul. (...), KW nr (...)), wskazując jako współwłaściciele Z. S., siebie, H. P. (1) i W. P. (1), wnosząc o przyznanie tej nieruchomości Z. S. ze spłatą na rzecz pozostałych współwłaścicieli. Postępowanie to zakończyło się postanowieniem oddalającym wniosek, wydanym 28 grudnia 1989 r., prawomocnym na skutek oddalenia rewizji postanowieniem Sądu Wojewódzkiego z 5 czerwca 1990 r.

Powodem oddalenia wniosku przez Sąd Rejonowy w Łodzi było ustalenie, że przedmiotowa nieruchomość nie jest przedmiotem współwłasności, a to dlatego, że z dniem 1 stycznia 1989 r. udziały spadkobierców S. P. (1) wygasły na skutek zasiedzenia przez H. K., która samoistnie i nieprzerwanie posiadała całą nieruchomość przynajmniej od 4 października 1961 r. (tj. od daty zwania umowy darowizny z F. P.) do dnia 8 stycznia 1987 r. (tj. do dnia zawarcia umowy darowizny ze Z. S.), ponosiła związane z tym wydatki i dokonywała poważnych nakładów związanych z remontem budynku w 1974 r. Sąd rozpoznający tamtą sprawę ocenił przekonanie H. K. o przysługujących jej prawach do nieruchomości jako uzasadnione, wskazał, że była postrzegana przez świadków jako właścicielka nieruchomości, uznał też, że spadkobiercy S. P. (1) nie wykazali zainteresowania nieruchomością, a ich twierdzenia o niewyzbyciu się posiadania przez S. P. (1) sąd uznał za niewiarygodne, gdyż były oparte na domysłach, a ponadto były sprzeczne z ustaleniem, że S. P. (1) dostał od ojca pieniądze ze sprzedaży konia i rolwagi na dom przy ul. (...) oraz że druga żona S. P. (1) wiedziała, że nieruchomość przy ul. (...) była przeznaczona dla siostry męża. Powyższe ustalenia Sądy Rejonowego zostały uznane przez Sąd Wojewódzki za prawidłowe, sąd ten nie wyraził zastrzeżeń do zastosowanych przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, a upływ terminów zasiedzenia uznał za oczywisty. Z tych względów oddalił rewizję H. L. (1).

Przy takich ustaleniach stanu faktycznego Sąd I instancji wywiódł, że w niniejszej sprawie był związany postanowieniem Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 28 grudnia 1989 r. oddalającym wniosek H. L. (1) o zniesienie współwłasności na podstawie uznania, że współwłasność ustała z chwilą nabycia przez H. K. udziałów pozostałych współwłaścicieli przez zasiedzenie. Konsekwencja takiego związania jest to, że sąd w niniejszej sprawie nie może ustalać okoliczności faktycznych stanowiących podstawę tamtego rozstrzygnięcia. Związanie stron prawomocnym orzeczeniem wyrażone w art. 365 § 1 k.p.c. zawiera bowiem w sobie zakaz ponownego prowadzenia sporu co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia zakończonego sporu sądowego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd I instancji wywiódł, że kwestia zasiedzenia udziałów należących do S. P. (1) była już przedmiotem badania i rozstrzygnięcia sądu, wyrażonego w sentencji oddalającej wniosek o zniesienie współwłasności, które to orzeczenie wiąże sąd w niniejszej sprawie. Konsekwencją powyższego jest konieczność ustalenia (tak jak to ustalił sąd w 1989 r., wyrażając to ustalenie oddaleniem wniosku), że H. K. nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1986r. udział w wysokości 1/4, który to udział w dacie zasiedzenia według wpisu w księdze wieczystej należał do S. P. (1).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł H. P. (1).

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu:

1.naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361k.p.c. i art. 1stwierdzającego kto nabył § 2 k.p.c. Poprzez brak wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia zaskarżonego postanowienia w zakresie zasiedzenia na rzecz H. K. udziału w wysokości 1/4 we współwłasności nieruchomości położonej w łodzi przy ul. (...), dla której prowadzona jest

księga wieczysta (...) oraz brak wyjaśnienia podstawy prawnej w zakresie tego zasiedzenia z przytoczeniem przepisów prawa;

2.naruszenie przepisu art. 233§ 1 k.p.c. związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dowodną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że w dacie wskazanego zasiedzenia tj. w dniu 1 stycznia 1986 r. S. P. (1) był właścicielem udziału w wysokości $\frac{1}{4}$ w przedmiotowej nieruchomości – w sytuacji gdy w tej dacie S. P. (1) nie był już właścicielem udziału w wysokości $\frac{1}{4}$ we współwłasności nieruchomości ponieważ wcześniej w dniu 20 sierpnia 1984r. zmarł, co wynikało z dowodów znajdujących się w aktach sprawy, w szczególności z postanowienia Sądu Rejonowego Łodzi z dnia 27 marca 1987r. o sygn. akt IV Nas II 87/87 stwierdzającego, kto nabył po nim spadek i tym samym nie było możliwe zasiedzenie tego udziału w nieruchomości przeciwko S. P. (1);

3.naruszenie przepisu art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie, że w tej sprawie sąd był związany prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 28 grudnia 1989r. o sygn. akt VNs I 528/88 w zakresie stwierdzenia zasiedzenia udziału we współwłasności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), w sytuacji gdy postanowienie Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 28 grudnia 1989r. o sygn. akt V Ns I 528/88 nie zostało wydane między tymi samymi stronami, w szczególności dlatego, że w tym postępowaniu nie brał udziału zainteresowany uczestnik tego postępowania tj. U. K., a więc nie wiązało sądu w tej sprawie.

Postanowieniem z dnia 20 marca 2019r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zawiesił postępowanie w sprawie z uwagi na śmierć uczestnika L. S..

Postanowieni z dnia 21 marca 2019r. wydanym w sprawie INs 1049/18 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi stwierdził, że spadek po L. S. nabyła uczestniczka J. Z..

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2020r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi podjął zawieszony postępowanie.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy poczynił dodatkowo następujące ustalenia stanu faktycznego:

S. P. (1) wyprowadził się z domu znajdującego się w Ł. przy ulicy (...) w 1947 r. po zawarciu związku małżeńskiego.

W 1948r. S. P. (1) rozpoczął wraz z żoną budowę domu przy ul. (...). S. P. (2) pomagał S. P. (1) przy budowie domu (zeznania wnioskodawcy-protokół z rozprawy z dnia 29 września 2017r. –k.151-152, zeznania H. P. –k. 153).

S. P. (1) utrzymywał cały czas bardzo dobre stosunki ze swoją rodziną. Po śmierci ojca odwiedzał matkę i siostrę (zeznania W. W. nagranie protokołu rozprawy z dnia 30 czerwca 2017r. 00:14:50 do 00:22:37).

Od czasu wyprowadzenia się tj. od 1947r. S. P. (1) nie korzystał w żaden sposób z nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...).

Podatki od nieruchomości opłacała po śmierci S. P. (2) córka H. K., która prowadziła z matką wspólne gospodarstwo domowe, a od 1987r. opłaca je wnioskodawca Z. S. (załączone akta V Ns I 528/88 – zaświadczenie wystawione przez organ podatkowy k.71, zaświadczenie z urzędu Miasta Ł. –k.26, dowody wpłat –k.29-31).

W latach 70- tych przeprowadzano prace remontowe na nieruchomości przy ul. (...). Prace te wykonywał J. K. (1), pomogła przy pracach mąż H. K.. Prace zlecała i za materiały budowlane płaciła H. K. (zeznania J. K.: protokół z dnia 30 czerwca 2017r. 00:27:44 do 00:47:50).

W latach 70 – tych Z. S. postawił na nieruchomości garaż (zeznania M. S. protokół z dnia 30 czerwca 2017r. nagranie 00:50:21 do 00:54:45).

Od śmierci S. P. (2) i dokonania na jej rzecz darowizny przez matkę, H. K. uważała się za właścicielkę całości nieruchomości i ponosiła wszystkie koszty jej utrzymania (zeznania wnioskodawcy: 151-152).

S. P. (1) rozwiódł się z pierwszą żoną, a matką uczestnika H. P. (1) w 1970 r. Po rozwodzie rodziców H. P. (1) i H. L. (1) nie utrzymywali kontaktów ze S. P. (1) – kontakty mieli jedynie okazjonalne (zeznania H. P. –k. 152).

Po rozwodzie S. P. (1) wyprowadził się z nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...).

Od 2007r. część należności z tytułu podatku od nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) uiszczona była przez H. P. (1) (zeznania I. P. –k.149).

W dniu 20 listopada 1990r. w dziale II księgi wieczystej (...) prowadzonej dla nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) ujawnieni byli S. P. (1) do 1/4 oraz Z. S. do 3/4 części (zaświadczenie –k. 23).

Po śmierci S. P. (1) H. P. (1) i H. L. (1) nie byli na nieruchomości przy ul. (...) w Ł. (zeznania H. P.- k.153).

Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom świadka I. P. (2) oraz uczestnikom H. P. (1) i H. L. (1) w tym zakresie, że S. P. (1) był samoistnym posiadaczem nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), co manifestował nakładami finansowymi, w tym opłacaniu podatków i pracą na rzecz tej nieruchomości.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zeznania zarówno świadka I. P. (2) jak i uczestników H. P. (1) i H. L. (1) są w tym zakresie sprzeczne z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Świadek I. P. (2) jest żoną uczestnika H. P. (1), co w ocenie Sądu Okręgowego powodowała, że starała się w swoich zeznaniach przedstawić stan faktyczny w sposób korzystny dla uczestnika. Jak wynika z zeznań świadka, nieruchomość będąca przedmiotem zasiedzenia kojarzyło 1979r., jej twierdzenia w zakresie środków finansowych przeznaczanych przez S. P. (1) na nieruchomość pochodziły jedynie ze słyszenia. W swoich zeznaniach świadek I. P. (2) powoływała się na twierdzenia W. P. (1) – drugiej żony S. P. (1) co do nakładów czynionych przez S. P. (1) na nieruchomość przy ul. (...). W. P. (1) nie żyje, niemniej jednak składała wyjaśnienia przez Sądem Rejonowym w Łodzi w sprawie V Ns I 528/88 , w trakcie których stwierdziła, że: „w latach 50 –tych mąż budował dom na S., korzystał z pomocy rodziców. Ponieważ rodzice pomagali mężowi przy budowie domu na S., to dom przy Strusiej miała dostać siostra.” (wyjaśnienia W. P. w sprawie VNs I 528/88 –k. 67-68).

Jak wynika z materiału dowodowego mąż I. P. (2) od rozwodu rodziców(1970) praktycznie nie utrzymywał kontaktów z ojcem – kontakty te były sporadyczne, natomiast rodzice byli bardzo skonfliktowani. Zatem I. P. (2) nigdy nie była świadkiem przekazywania takich środków, nie była także świadkiem wykonywania, czy zlecenia jakichkolwiek prac przez S. P. (1) na nieruchomości położonej w Ł., przy ul. (...). To co świadek słyszała od teściowej (pierwszej żony S. P. (1)), mogło być wynikiem głębokiego konfliktu S. P. (1) z byłą żoną.

Zeznania uczestniczki H. L. (2) w tym zakresie, że S. P. (1) i jego spadkobiercy przed 2007r. opłacali podatki od nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) są całkowicie niewiarygodne i pozostają w sprzeczności w tym zakresie z zeznaniami świadka I. P. (2) jak również dokumentami urzędowymi w postaci zaświadczeń wystawionych przez organy podatkowe.

Zeznania uczestnika H. P. (1) w tym zakresie , że ojciec finansował prace na nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) są niewiarygodne, gdyż pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka K., który przeprowadzał prace remontowe na nieruchomości w latach 70 – tych i który zeznał, że prace te zlecała i za nie płaciła matka wnioskodawcy. Nadto, uczestnik w momencie rozwodu rodziców miał 17 lat , a po rozwodzie miał sporadyczny kontakt z ojcem. Uczestnik nie był świadkiem żadnych prac wykonywanych przez ojca na nieruchomości przy Strusia 19 , jak również nie był świadkiem przekazywania żadnych środków finansowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, aczkolwiek z nieco innych przyczyn, niż wskazał to Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania, jednakże ustalenia te nie są pełne – i w tym zakresie Sąd Okręgowy poczynił dodatkowe ustalenia stanu faktycznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu I instancji, że w przedmiotowej sprawie Sąd był związany ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przez Sąd Rejonowy w Łodzi w uzasadnieniu postanowienia wydanego w sprawie sygn. akt V Ns I 528/88. W tym zakresie zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. w zw. art. 13 § 2 k.p.c. był uzasadniony.

Ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd Rejonowy w Łodzi w sprawie V Ns I 528/88 nie zwalniały Sądu I instancji od dokonania własnych ustaleń stanu faktycznego i poddanie ich ocenie przez pryzmat przepisów materialnoprawnych.

W sprawie V Ns I 528/88 Sąd Rejonowy w Łodzi oddalił wniosek o zniesienie współwłasności – i to było przedmiotem rozpoznania sądu, natomiast rozważania w zakresie zasiedzenia udziału w prawie własności nieruchomości położonej w Ł., przy ul. (...) należącego do S. P. (1) miały jedynie charakter wpaddingowy.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy dokonał dodatkowych ustaleń stanu faktycznego, które pozwoliły ocenić zasadność wniosku o zasiedzenie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że poczynając od dnia 4 października 1961 r. (data umowy darowizny zawartej pomiędzy F. P. a H. S.) H. K. primo voto S. objęła w posiadanie samoistne całą nieruchomość. Jak wynika z ustaleń stanu faktycznego, S. P. (1) wyprowadził się z nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) w 1947r. i nie gdy w niej ponownie nie zamieszkał. W 1949 r. S. P. (1) rozpoczął budowę własnego domu w Ł. przy ul. (...). Jak wynika z materiału dowodowego, w budowie tego domu pomagał mu ojciec S. P. (2). Pomimo tego, że po rozwodzie w 1970 r. S. P. (1) wyprowadził się z domu przy ul. (...) nie zamieszkał w domu przy ul. (...).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przejęcie, że matka wnioskodawcy H. K. po 4 października 1961r. zlecała prowadzenie prac remontowych na przedmiotowej nieruchomości, jak też finansowała te prace, opłacała podatki od nieruchomości. Następnie wnioskodawca wykonywał prace remontowe na nieruchomości jak również opłacał podatki. H. K. poczynając od dnia 4 października 1961r. w istocie była posiadaczem samoistnym całej nieruchomości, przy czym posiadanie to miało charakter posiadania w złej wierze.

Kodeks cywilny wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1965r. (art. LXV ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające Kodeks cywilny).

Przepis art. 172 kodeksu cywilnego obowiązującego w dniu 1 stycznia 1965r. przewidywał przesłanki nabycia prawa własności nieruchomości przez zasiedzenie: posiadanie samoistne, posiadanie nieruchomości w sposób nieprzerwany, upływ czasokresu przewidzianego w kodeksie, który wynosił 10 lub 20 lat – w zależności od uzyskania posiadania w dobrej lub w złej wierze.

Stosownie do art. XLI ustawy wprowadzającej kodeks cywilny, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem w życie kodeksu cywilnego, stosuje się od tej chwili przepisy kodeksu. Stosownie do § 2 tej regulacji jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Okręgowego, bieg terminu zasiedzenia należało zacząć liczyć od dnia 1 stycznia 1965 r., termin ten upłynął z dniem 1 stycznia 1986r.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.. Dokonując ustaleń stanu faktycznego, Sąd I instancji wskazał, że S. P. (1) zmarł w 1984r. , natomiast w 1987r, stwierdzono nabycie praw do spadku po nim. W toku tego postępowania brali udział wszyscy spadkobiercy S. P. (1). Wskazanie przez Sąd I instancji w zaskarżonym postanowieniu, iż zasiedzenie dotyczy udziału, który należał do S. P. (1) nie jest wadliwe, w sytuacji , gdy w postępowaniu brali udział wszyscy jego następcy prawni.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.